

Zjawiska kryzysowe — geneza i wyzwania dla państwa w ujęciu Wincentego Styśia

Keywords: Wincenty Styś, historical school of economics, business cycles, role of state in economy

Abstrakt. Koncentrując swą uwagę na przyczynach doprowadzających do wystąpienia kryzysów w gospodarce, Wincenty Styś pragnął je poznać i zrozumieć, aby móc im skutecznie przeciwdziałać. Twierdził, że jest to zadanie dla państwa, które, kierując się interesem społecznym, powinno łagodzić wahania koniunktury i zapobiegać ich negatywnym skutkom. Rola, jaką mu wyznaczył, nie była mała i polegała na stabilizowaniu systemu gospodarczego za pomocą odpowiednich narzędzi polityki fiskalnej i monetarnej. Dowodząc, że przyczyną załamań w gospodarce jest zwłaszcza niedostateczny popyt, proponował podjęcie działań na rzecz wzrostu dochodów szerokich warstw ludności. Był zwolennikiem reform mających na celu zmianę systemu dystrybucji dochodu społecznego, zgodnie z nakładami pracy. Nie wykluczał także bezpośrednich metod ingerencji państwa w gospodarkę w postaci inwestycji publicznych, pozwalających zwiększyć zatrudnienie i dochody ludności. Podkreślał rolę planowania, które wbudowane w system rynkowy, skutecznie chroni gospodarkę przed wahaniami koniunktury.

Crisis phenomena — their genesis and a challenge for the state, according to Wincenty Styś

Abstract: Wincenty Styś claimed that business fluctuations are natural consequences of economic growth in the conditions of freedom. He searched for an answer to the question of the causes of crisis phenomena in economy in order to be able to counter them effectively. In his opinion, economic fluctuations were caused by insufficient demand and barriers limiting the growth of consumption. He believed the sources of crisis lay in investment activities of entities and fluctuations on the money market, which accompany such activities. Styś supported active state, which should counteract cyclical fluctuations of economy and prevent their negative outcomes. He suggested increasing the share of larger layers of the population in the generated income, in order to increase the level of demand. Additionally, he recommended dissemination of property and linking its amount with work. He claimed that the state should stabilize the economy using the tools of fiscal and monetary policies. Public investments, in his eyes, allowed for increasing employment and income of the population, whereas planning, if part of the market system, effectively protected economy from fluctuations.

Wprowadzenie

Wpływ na poglądy ekonomiczne Wincentego Stysia miały tradycje szkoły historycznej w ekonomii. Rozpoczął karierę naukową w ośrodku lwowskim, a kontynuował po 1945 r. we Wrocławiu. Studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, kształcąc się w Katedrze Ekonomii Społecznej, kierowanej przez Stanisława Grabskiego, czołowego przedstawiciela nurtu historycznego w międzywojennej ekonomii. Uczęszczał na wykłady Grabskiego oraz seminarium z ekonomii, a po studiach poświęcił się pracy naukowej. Od swojego mistrza przyswoił sobie założenia „socjologizmu historycznego”, którego Grabski był twórcą i podobnie jak on poszukiwał w działaniach gospodarczych, podlegających ewolucji, aspektów społecznych. Interesował się problematyką rolną, która była mu szczególnie bliska z uwagi na chłopskie pochodzenie. Prowadził badania nad przemianami strukturalnymi w rolnictwie i warunkami życia na wsi. Analizował wpływ procesów ludnościowych na układ gruntów rolnych, dowodząc, że procesy te są współzależne, co oznacza, że wielkość gospodarstw oddziałuje na siłę przyrostu naturalnego. Ponieważ w zamożnych rodzinach rodzi się więcej dzieci, duże gospodarstwa szybciej podlegają podziałom i stają się coraz mniejsze. Zjawiska demograficzne mają zasadnicze znaczenie dla kształtowania się ustroju rolnego, gdyż powodują rozpad własności. W celu naprawy stosunków w rolnictwie, Styś proponował odpływ nadmiaru ludności rolniczej do innych zawodów, zwłaszcza do przemysłu¹. Uważał, że jedynym skutecznym sposobem powstrzymania rozdrobnienia ziemi jest wyrównanie dysproporcji między zasobami siły roboczej a źródłami jej utrzymania poprzez utworzenie nowych miejsc pracy poza rolnictwem. Akcentował potrzebę uprzemysłowienia, a powodzenie tego procesu uzależniał od stworzenia sprzyjających warunków dla rozwoju przedsiębiorczości prywatnej jako podstawowej siły kreującej wzrost gospodarczy. Dowodził, że polityka państwa powinna być ukierunkowana na zagwarantowanie wszystkim jednakowego zakresu wolności, a zwłaszcza równego dostępu do własności. Opowiadał się za rozwojem własności średniej wielkości, zarówno w mieście, jak i na wsi, a jej przewagę na innych formach gospodarowania uzasadniał względami ekonomicznymi, najwyższą efektywnością produkcji, jak i społecznymi, wskazując, że zapewnia sprawiedliwy podział wytworzonego dochodu, zgodnie z nakładami pracy.

Po wojnie Styś przeniósł się do Wrocławia, gdzie objął obowiązki profesora i kierownika Katedry Ekonomii na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Zaangażował się w organizację zrębów wyższego szkolnictwa ekonomicznego i wraz z profesorem Kamilem Stefką założył Wyższą Szkołę Handlową, prywatną szkołę wyższą, którą następnie upaństwowiono jako Wyższą Szkołę Ekonomiczną.

¹ W. Styś, *Drogi postępu gospodarczego wsi. Studium szczegółowe na przykładzie zbiorowości próbnej wsi Husowa*, Wrocław 1947, s. 260.

ną. Kierował Katedrą Ekonomii, a w pierwszych wyborach akademickich został wybrany rektorem tej uczelni. Prowadził też wykłady w Wyższej Szkole Rolniczej i Politechnice Wrocławskiej. Był współzałożycielem wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz sprawował dwukrotnie funkcję prezesa. Wykorzystując swą wiedzę z zakresu rolnictwa, włączył się w akcję zagospodarowania i zasiedlenia Ziem Zachodnich. Uczestniczył w pracach Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych i opracował autorski program organizacji rolnictwa na tych terenach, który zakładał podział wielkiej własności ziemskiej i utworzenie w to miejsce samodzielnych gospodarstw chłopskich, zapewniających pracę i dochód rodzinom wiejskim². Argumentował, że perspektywa objęcia ziemi na własność skłoni ludność do osadnictwa, co przyczyni się do szybkiego scalenia Ziem Zachodnich z resztą kraju oraz rozwiązania problemu przeludnienia wsi na terenach macierzystych. Z uwagi na skalę zniszczeń oraz braki w zakresie infrastruktury, zamiast natychmiastowego podziału ziemi, zalecał podjęcie współdziałania i organizację spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych w folwarkach. Przewidywał, że po odbudowie zniszczeń i wznowieniu produkcji, spółdzielnie ulegną rozwiązaniu, a w ich miejsce powstaną indywidualne gospodarstwa³. Nie wykluczał jednak, że osadnicy będą nadal wspólnie korzystać z budynków gospodarczych i sprzętu rolniczego, a ich współpraca będzie miała formę spółdzielni mechanizacyjnych⁴. Podejmując działania zmierzające do praktycznej realizacji swej koncepcji, Styś osobiście zaangażował się w akcję osadnictwa spółdzielczego na Dolnym Śląsku. Uczestniczył w zakładaniu, pierwszych w Polsce, spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych w okolicach Wrocławia, które funkcjonowały do chwili ogłoszenia przez władze programu kolektywizacji rolnictwa.

Źródła cyklicznego rozwoju gospodarczego

Styś badał rozwój życia społeczno-gospodarczego na różnych jego etapach, dochodząc do wykrycia przejawiających się w tym procesie prawidłowości. Opisywał fakty i zdarzenia oraz ustalał wzajemne powiązania między nimi. Również do zagadnienia koniunktury podchodził z właściwej sobie perspektywy historycznej, stwierdzając, że gospodarka zawsze podlegała okresowym wahaniom, zmieniały się tylko czynniki wytrącające ją ze stanu równowagi. O ile początkowo przeważały zjawiska o charakterze egzogenicznym (zewnętrznym) mające swój początek w pozaekonomicznym otoczeniu gospodarki, to z czasem większego znaczenia nabrały mechanizmy endogeniczne, tkwiące wewnątrz systemu. Dla rolniczej

² W. Styś, *Zagadnienie ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych*, [w:] *II Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych 16–18 XII 1945*, Warszawa 1946, z. 2, s. 7 nn.

³ W. Styś, *Jak organizować produkcję spółdzielni osadniczo-parcelacyjne*, „Wieś i Państwo” 1946, nr 6, s. 401 nn.

⁴ W. Styś, *Zagadnienia mechanizacji rolnictwa*, „Ekonomista” 1948, z. 2, s. 40 nn.

fazy rozwoju właściwe były okresowe nieurodzaje będące skutkiem działania sił przyrodniczych. Z uwagi na swój naturalny charakter, zakłócenia miały zwykle lokalny zasięg i dotyczyły konkretnych gospodarek. Rozwój wymiany towarowej sprawił, że zaczęły przenosić się z kraju do kraju. Do nasilenia zjawisk kryzysowych przyczynił się rozwój gospodarczy i postęp uprzemysłowienia. Naturalną konsekwencją nadprodukcji były spadek cen i zysków, bankructwo firm oraz masowe bezrobocie. Opisany mechanizm ujawnił się po raz pierwszy, z całą mocą, podczas kryzysu 1825 r. w Anglii i od tego czasu stał się integralną częścią życia gospodarczego w kapitalizmie. „[...] Podstawową cechą formacji kapitalistycznej jest brak równowagi. Po okresach burzliwego rozwoju gospodarczego następują okresy kryzysu i długotrwałe depresje, w czasie których czynniki produkcji pozostają w znacznym stopniu bez zatrudnienia, a wytwórczość jest daleko mniejsza niżby być mogła”⁵. Postrzegając problem koniunktury jako naturalną konsekwencję rozwoju gospodarczego w warunkach wolności, Styś dowodził, że kryzysy są niejako wpisane w system rynkowy. Nie da się ich całkowicie wyeliminować, można natomiast łagodzić ich przebieg i skutki.

Poszukując odpowiedzi na pytanie o przyczyny zjawisk kryzysowych w gospodarce, Styś nie zajmował się samym przebiegiem cyklu. Ograniczył się do wskazania, że każdy cykl składa się z czterech faz: załamania, a więc cofania koniunktury, depresji, ożywienia i okresu pomyślności⁶. „W niektórych cyklach występuje ponadto faza piąta, a mianowicie faza paniki giełdowej, przypadająca zwykle na koniec okresu pomyślności”⁷. Analizując szczegółowo procesy doprowadzające do wystąpienia załamań gospodarczych, Styś odwoływał się do istniejących teorii, zwłaszcza tych, które problem koniunktury tłumaczyły niedostatecznym popytem i barierami wzrostu konsumpcji⁸. Bliskie było mu zwłaszcza podejście T. Malthusa, który twierdził, że wzrostowi produkcji nie towarzyszy taki sam wzrost dochodów przeznaczonych na zakup dóbr. Dochody robotników są bowiem za małe, by nabyć całą wytworzoną produkcję, a właściciele firm akumulują część posiadanych środków. Uznając, podobnie jak Malthus, że podaż dóbr przewyższa możliwości nabywcze ludności, Styś przyczyn tego zjawiska upatrywał w procesie dystrybucji dochodu społecznego. Akumulacja bogactw w ręku nielicznych utrudnia dostęp do nich pozostałym, co prowadzi do ubóstwa i biedy w społeczeństwie. Aby zwiększyć udział szerokich warstw ludności w wytworzonym dochodzie należy dążyć do upowszechnienia własności i powiązania jej rozmiarów z pracą. Tylko demokratyzacja życia gospodarczego może

⁵ W. Styś, *Radziecka gospodarka planowa widziana oczami planisty*, „Nauka i Sztuka” 1948, t. 9, s. 10.

⁶ W. Styś, *Ekonomia polityczna. Streszczenie wykładu dla studentów II roku Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu i II roku Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego*, [w:] *Materiały Wincentego Styśa*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 55, 1946–1949, s. 4.

⁷ *Ibidem*.

⁸ W. Styś, *Wpływ uprzemysłowienia na ustrój rolny...*, s. 29.

doprowadzić do wzrostu konsumpcji, który zagwarantuje stabilizację społeczną i równowagę ekonomiczną. „Zwiększenie popytu jednak automatycznie nastąpić nie może i wymagałoby ono jakiejś na wielką skalę zakrojonej akcji państwa, mającej na celu zwiększenie zdolności nabywczej szerokich mas ludowych, których konsumpcja jest zwykle niedostateczna”⁹.

Przyczyn cyklicznego rozwoju gospodarczego, Styś upatrywał także w aktywności inwestycyjnej podmiotów i towarzyszących temu fluktuacjach na rynku pieniądza. Rozwinął teorię innowacji, łącząc ją z teorią monetarno-kredytową. Choć nie wprost, to jednak nawiązał do koncepcji A. Spethoffa i J. Schumpetera, którzy twierdzili, że czynnikiem determinującym rozwój gospodarczy, ale i jego cykliczny przebieg jest działalność inwestycyjna przedsiębiorców, a zwłaszcza wdrażanie innowacji. Podzielał też poglądy L. Misesa na temat wpływu zmian podaży pieniądza w oddziaływaniu na sektor realny — przez wpływ pieniądza na ceny i produkcję, jak również roli zakłóceń pieniężnych w powodowaniu kryzysów gospodarczych. Dowodził, że ekspansja kredytowa i zbyt łatwy dostęp do kredytu są przyczyną przeinwestowania i inflacji. Finansowanie działalności gospodarczej nie musi się odbywać z istniejącej podaży pieniądza. W sytuacji braku kapitałów własnych, środki na inwestycje mogą pochodzić z kredytu tworzonego przez system bankowy. Dostępność do kredytu zależy od wysokości stopy procentowej. Gdy kredyt jest tani, dochodzi do rozprzestrzeniania się innowacji i fali wzmoczonych inwestycji. Wzrasta produkcja, a na rynek trafia coraz więcej dóbr, nie wszystkie jednak znajdują swoich nabywców. Obniżka stóp procentowych ma także ten skutek, że zwiększa się podaż pieniądza, co przekłada się na wzrost ogólnego poziomu cen w gospodarce. Tak więc, gdy łatwo jest pozyskać środki na inwestycje, wówczas dochodzi do naruszenia równowagi zarówno w sferze produkcji materialnej, jak i w sferze pieniądza. „Przyczyną cykli koniunkturalnych są innowacje gospodarcze idące najczęściej w parze z nadmiernym zaoferowaniem kredytów przez banki, przy sztucznie niskiej stopie procentowej. Ta akcja kredytowa jest równoznaczna z inflacją pieniądza. Wskutek wzrostu cen stopa życiowa ludzi o stałych dochodach spada. Nazwano to przymusowym oszczędzaniem. Powstały na tej drodze kapitał pieniężny zostaje obrócony na inwestycje i rozmiary produkcji dóbr kapitałowych wzrastają. Motywem działania banków jest dążenie do zysku. Brak porozumienia między bankami [...] pogarsza sytuację”¹⁰.

Styś określił sformułowaną przez siebie teorię mianem innowacyjno-kredytowej i stwierdził, że takie właśnie były przyczyny problemów gospodarczych w Polsce w pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości, co szczegółowo opisał w pracy *Na marginesie rozprawy I.G. Triebego; „Zehn Jahre polnische Währung”*. Odwołał się w niej do poglądów niemieckiego ekonomisty I.G. Triebego na temat warunków rozwoju gospodarczego Polski w latach 1918–1928,

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ W. Styś, *Ekonomia polityczna...*, s. 4 n.

aprobując jego tezę, że najpoważniejszym problemem tego okresu była inflacyjna metoda finansowania inwestycji i wzrostu gospodarczego¹¹. Proces odbudowy i wyrównywania różnic między zaborami, w sytuacji braku kapitałów krajowych, zrodził zapotrzebowanie na pieniądź. Działalność gospodarcza była finansowana głównie z kredytu, co doprowadziło do inflacji. Aby jej zapobiec, rząd zdecydował o podwyższeniu stóp procentowych i dewaluacji, dzięki czemu wzrosła opłacalność eksportu i obroty handlowe. Podniesienie konkurencyjności polskich produktów na rynkach światowych, napływ dużej ilości złota i obcych walut, przyczynił się do uspokojenia sytuacji na rynku pieniądza i umożliwił przeprowadzenie reformy walutowej w 1924 r. Okres względnej stabilizacji nie trwał jednak długo i wkrótce doszło do ponownego nasilenia inflacji. W porównaniu z tak zwaną pierwszą inflacją powojenną, wzrost cen na rynku wewnętrznym był tym razem mniejszy, gdyż Bank Polski, nadzorujący system pieniężny, zmniejszył emisję banknotów, równoważąc przez to wzrost ilości bilonu w obiegu. Istotny wpływ na ustabilizowanie kursu złotego miała pożyczka udzielona Polsce przez rząd amerykański. Dzięki udanym zbiorom w 1925 r. spadły ceny żywności i wzrósł eksport. Zwiększenie zapotrzebowania na polski węgiel w związku ze strajkiem górników w Anglii, w maju 1926 r., pobudziło wydobywanie oraz zatrudnienie w górnictwie i przemyśle metalurgicznym. Wobec nasilającego się kryzysu gospodarczego lat 30. XX w. rząd, kierując się wcześniejszymi doświadczeniami, w imię obrony stałości waluty, zainicjował politykę deflacji. Nie poprzestając na tym, podjął także bardziej zdecydowane działania polegające na przejmowaniu zagrożonych upadłością fabryk i banków. Występował w roli właściciela zakładów przemysłowych oraz udziałowca spółek z kapitałem prywatnym. Zainicjował politykę ulg i zwolnień podatkowych, a także wprowadził preferencyjne kredyty dla prywatnych przedsiębiorców. Objął też ochroną krajową produkcję, stosując protekcjonizm celny.

Rola państwa w stabilizowaniu koniunktury gospodarczej

Styś był zdania, że państwo, kierując się interesem społecznym, powinno przeciwdziałać wahaniom koniunktury i zapobiegać ich negatywnym skutkom. Rola, jaką mu wyznaczył, nie była mała i polegała na stabilizowaniu systemu gospodarczego. Wyposażył państwo w wiele instrumentów służących realizacji polityki antycyklicznej i podzielił je na dwie grupy:

1. Prywatno-gospodarcze metody walki z kryzysem:
 - a) deflacyjna polityka niżki cen,
 - b) wyżka cen przez dewaluację,
 - c) niżka stopy procentowej,
 - d) obniżanie podatków.

¹¹ W. Styś, *Na marginesie rozprawy I.G. Triebego: „Zehn Jahre polnischer Währung“*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1931, t. 1, s. 162.

2. Państwowo-gospodarcze metody walki z kryzysem:

- a) sposoby zatrudniania przy pomocy środków publicznych,
- b) regulowanie rynków przez przymusową kartelizację, upaństwowienie banków, jak również przez zakładanie monopoli handlu zagranicznego¹².

Aby pobudzić popyt w gospodarce, Styś opowiadał się za wzrostem płac. Podkreślał, że wzrost wynagrodzeń jest gwarancją zbytu towarów, co daje pomyślną perspektywę rozwoju przedsiębiorstw. „Rosnący popyt na produkty rozwija i potęguje przedsiębiorstwo, które z kolei zatrudnia większą liczbę ludzi, zmniejszając tym samym liczbę bezrobotnych, jak również zwiększa obroty, co powoduje obniżkę kosztów ogólnych, a tym samym zniżkę cen produktów”¹³. Zwyżka płac stymuluje popyt, ale może też znacząco podnieść koszty, powodując zmniejszenie opłacalności produkcji. Wzrost wynagrodzeń, jako narzędzie walki z kryzysem „[...] musi być bardzo umiejętnie stosowane, gdyż początkowo spotęgowany popyt na dobra konsumpcyjne łatwo może być zaspokojony z bieżącej produkcji, a przedsiębiorstwa przy wysokich kosztach mogą zmniejszać obrót z powodu braku kapitału i redukować liczbę pracowników, co znowu powoduje zmniejszenie się popytu krajowego”¹⁴. Dowodząc, że płace są skutecznym środkiem pobudzania koniunktury, Styś twierdził, że zmiana ich poziomu musi dokonywać się bardzo ostrożnie, gdyż w okresie ożywienia niedostateczny wzrost wynagrodzeń może nasilić kłopoty ze zbytem towarów, a podczas depresji przedwczesna zwyżka zwykle oddziałuje niekorzystnie na sytuację przedsiębiorstw. „Z tego powodu obniżanie lub przejściowo niski stan dochodów może być w depresji traktowany jako środek koniunkturalny poprawy, która musi się oprzeć głównie na spotęgowaniu obrotów ilościowych”¹⁵.

Zaliczając łagodzenie wahań cyklicznych do istotnych funkcji państwa, Styś opowiadał się za realizacją polityki monetarnej. Twierdził, że w okresie kryzysu należy obniżać stopy procentowe, by pobudzić wydatki konsumpcyjne i inwestycyjne. Polityka taniego pieniądza rodzi ryzyko inflacji i spadku jego wartości. Wówczas, aby zapobiec zwyżce cen, należy podnosić stopy procentowe.

W sytuacji znacznego spadku siły nabywczej waluty, Styś nie wykluczał dewaluacji, która sprawia, że ceny zaczynają odzwierciedlać rzeczywistą wartość dóbr i usług.

Twierdził, że skutecznym sposobem walki z kryzysem jest polityka fiskalna. Odrzucił koncepcję zrównoważonego budżetu i uznał, że wprowadzanie oszczędności budżetowych czy utrzymywanie wysokich podatków w okresie spadku koniunktury gospodarczej może wywołać skutki odwrotne do zamierzonych.

¹² W. Styś, *Metody walki z kryzysem*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, przed 1939, s. 1.

¹³ *Ibidem*, s. 1 n.

¹⁴ *Ibidem*, s. 2.

¹⁵ *Ibidem*.

„[...] Ten system wywołuje raczej zaostrenie kryzysu, a więc jednocześnie obniża wydajność podatkową, a podczas kryzysu chodzi o spotęgowanie sprawności gospodarstwa społecznego za pomocą polityki podatkowej i aby państwo i gospodarstwo prywatne wzajemnie się wspierały. Dla osiągnięcia tego celu wysuwa się konieczność, aby podatki i wydatki przynajmniej częściowo były ruchome”¹⁶. W czasie kryzysu, gdy wiele firm upada lub kończy działalność, należy zmniejszać obciążenia podatkowe i zużywać rezerwy, natomiast podczas ożywienia powinno się podatki podnosić, a wydatki możliwie zmniejszać i gromadzić rezerwy. Skala podatków decyduje o wysokości dochodów rozporządzalnych społeczeństwa, w związku z tym obniżenie ich poziomu przekłada się na wzrost popytu. Ścisłe trzymanie się reguł polityki fiskalnej, jak ustalił Styś, nie zawsze jest jednak możliwe, gdyż sytuacja gospodarcza jest zmienna. Dlatego „zasady polityki koniunkturalnej wymagają przede wszystkim elastyczności poszczególnych podatków, aby zależnie od sytuacji koniunkturalnej pewne podatki mogły być obniżane, a inne za to podwyższane”¹⁷. Polityka podatkowa może stać się w ten sposób nie tylko środkiem walki z kryzysem, ale i kierowania rozwojem gospodarczym.

Styś nie wykluczał także bezpośrednich metod ingerencji państwa w gospodarkę, wymieniając na pierwszym miejscu roboty publiczne. „W krajach zagrożonych kryzysem, a co za tym idzie i wielką liczbą bezrobotnych, państwo rozwija u siebie żywą działalność budowlaną, zatrudniając przy tym większą liczbę ludzi. Roboty publiczne jak budowa dróg, melioracja, budowa osiedli, inwestycje renowacyjne, budowa elektrowni i budynków publicznych, które nie mogą być uruchamiane ze względu na kryzysowy brak odwagi u prywatnych przedsiębiorców, zostają sfinansowane przez państwo, albo za pomocą publicznego kredytu”¹⁸. Dzięki inwestycjom państwa, głównie o charakterze nieprodukcyjnym, wzrasta zatrudnienie i dochody ludności, które wydatkowane na rynku jako efektywny popyt, przyczyniają się do przywrócenia równowagi w gospodarce. „Przy tym sposobie walki chodzi o wydobycie się z ciężkiego kryzysu deflacyjnego. Środki włożone na roboty publiczne podnoszą siłę nabywczą tych warstw ludności, które wpadły w nędzę bezrobocia. Również przez kreację zatrudnienia głównie w zakresie dóbr (publicznych) wytwórczych można wywołać znaczny wzrost obrotów, czyli tak zwaną koniunkturę ilościową”¹⁹.

W okresie głębokiego i przedłużającego się kryzysu, Styś dopuszczał nacjonalizację niektórych gałęzi przemysłu, sektora usług, zwłaszcza banków, a także ustanowienie monopolu w handlu zagranicznym. Uważał, że państwo powinno przejmować zagrożone upadłością firmy i wspierać procesy koncentracyjne

¹⁶ *Ibidem*, s. 3.

¹⁷ *Ibidem*, s. 3 n.

¹⁸ *Ibidem*, s. 5.

¹⁹ *Ibidem*.

w przemyśle, uzyskując w ten sposób kontrolę nad wielkością produkcji oraz zatrudnienia, które ulegają największym wahaniom w okresie dekonjunktury.

Znamienne jest, że Styś, opowiadając się za wolnorynkowym porządkiem gospodarczym, dowodził znaczenia planowania w procesie dostosowywania produkcji do potrzeb społecznych. „[...] Planowanie zapewnia stałe pełne zatrudnienie czynników produkcji, wyklucza kryzysy i gwarantuje przez to szybki rozwój sił wytwórczych kraju”²⁰. Swą pozytywną rolę spełnia jednak tylko wówczas, gdy uzupełnia mechanizmy rynkowe, ale ich nie zastępuje. Wprzęgnięte w system państwowego systemu regulacji i kontroli, traci swój dobroczynny wpływ na gospodarkę. Należy je zatem realizować za pomocą narzędzi ekonomicznych, a nie nakazów i zgodnie z zasadami rynku.

Podsumowanie

Koncentrując swą uwagę na przyczynach doprowadzających do wystąpienia kryzysów w gospodarce, Styś pragnął je poznać i zrozumieć, aby móc im skutecznie przeciwdziałać. Twierdził, że załamania gospodarcze pojawiają się w następstwie niedostatecznego popytu, gdyż podział dochodu w społeczeństwie jest niesprawiedliwy. Działalność inwestycyjna podmiotów, którą zwykle finansują kredyty bankowe, doprowadza do rozszerzenia skali produkcji, co skutkuje wystąpieniem nadwyżki podaży i doprowadza do inflacji. Uwzględniając bariery wzrostu konsumpcji oraz zmiany poziomu produkcji i ilości pieniądza w obiegu, Styś w odniesieniu do źródeł wahań cyklicznych prezentował stanowisko popytowo-podażowe. Był zwolennikiem większego zaangażowania państwa na rzecz walki z kryzysem. Wskazywał na potrzebę reform ustrojowych mających na celu rozwiązanie problemu podziału dochodu w społeczeństwie, od czego uzależniał wzrost ogólnego poziomu konsumpcji. Uważał, że główną przyczyną niedostatecznego popytu w gospodarce są istniejące różnice majątkowe. Apelowo o zwiększenie stanu posiadania szerokich warstw ludności, uznając pracę za główną przesłankę udziału we własności i wytworzonym dochodzie. Zalecał oparcie ustroju gospodarczego na drobnej i średniej własności prywatnej, a w celu wzmocnienia jej siły ekonomicznej proponował upowszechnienie spółdzielczości. Podkreślał znaczenie organizacji spółdzielczych w procesie realizacji postępu technicznego oraz naprawy ustroju społeczno-gospodarczego poprzez eliminację stosunków najemnych.

Oprócz wyrównywania szans w społeczeństwie, Styś powierzył państwu zadanie stabilizowania gospodarki za pomocą narzędzi polityki fiskalnej i monetarnej. Prezentując stanowisko zbieżne z poglądami J.M. Keynes, twierdził, że w sprzyjającej sytuacji gospodarczej państwo powinno prowadzić restrykcyjną politykę podatkową i monetarną, ograniczając tym samym dochody społeczeństwa, co

²⁰ W. Styś, *Radziecka gospodarka...*, s. 11.

może zapobiec „przegrzaniu koniunktury” i pojawieniu się inflacji. Gdyby wystąpił kryzys, wówczas łagodna polityka fiskalna państwa, niskie podatki oraz stopy procentowe, gwarantowałyby przyrost popytu, który prowadzi do wzrostu produkcji i zatrudnienia. Podobnie jak Keynes, opowiadał się za organizacją robót publicznych. Wyjątkowo dopuszczał możliwość przejścia przez państwo niektórych gałęzi przemysłu i banków, by uchronić je przed bankructwem. Odrzucał natomiast zdecydowanie socjalistyczną koncepcję nacjonalizacji, dowodząc, że upaństwowiona gospodarka nieracjonalnie wykorzystuje zasoby, o czym przesądza brak właścicieli czynników produkcji. Przedsiębiorstwa państwowe cechują niską efektywność ekonomiczną, a także brak motywacji do wdrażania postępu i innowacji. Choć krytykował system centralnego zarządzania i wyrażał wiarę w zdolność rynku do regulowania działań podmiotów gospodarczych, doceniał znaczenie planowania, które wbudowane w system rynkowy, skutecznie chroni gospodarkę przed wahaniami koniunktury.

Bibliografia

- Dziedzic F., *Profesor dr Wincenty Styś (1903–1960)*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1960, nr 4.
- Haber A., *Wincenty Styś (1905–1950)*, „Ekonomista” 1960, nr 5.
- Popkiewicz J., *Wincenty Styś jako uczony i wychowawca*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu”, Wrocław 1981, nr 175.
- Styś W., *Autożyciorysy*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 142, 1932–1957.
- Styś W., *Drogi postępu gospodarczego wsi. Studium szczegółowe na przykładzie zbiorowości próbnej wsi Husowa*, Wrocław 1947.
- Styś W., *Ekonomia. Fragment skryptu z wykładów na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Lwowskiej*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 46, 1936–1939.
- Styś W., *Ekonomia polityczna. Streszczenie wykładu dla studentów II roku Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu i II roku Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 55, 1946–1949.
- Styś W., *Ekonomia. Skrypt z wykładów I roku Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 53, 1946.
- Styś W., *Ekonomia społeczna. Fragmenty wykładu i notatki do wykładu na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 52, 1939.
- Styś W., *Ekonomia społeczna. Wykład na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Lwowskiej*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 48, 1937–1939.
- Styś W., *Jak organizować produkcję w spółdzielni osadniczo-parcelacyjnej*, „Więś i Państwo” 1946, nr 6.
- Styś W., *Kolektywizacja wsi — tezy referatu*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, po 1946.
- Styś W., *Metody walki z kryzysem*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, przed 1939.

- Styś W., *Na marginesie rozprawy I.G. Triebego: „Zehn Jahre polnischer Währung“*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1931, t. 1.
- Styś W., *O przyszły ustrój rolny Ziemi Odzyskanych*, „Państwo i Wieś” 1946, nr 1.
- Styś W., *Osadnictwo spółdzielcze wsi Husowa na Dolnym Śląsku*, „Państwo i Wieś” 1947, nr 3.
- Styś W., *Przełom w rolnictwie*, „Wieś” 1948, nr 4.
- Styś W., *Radziecka gospodarka planowa widziana oczami planisty*, „Nauka i Sztuka” 1948, t. 9.
- Styś W., *Reforma rolna jako walka z przeludnieniem wsi*, Lwów 1938.
- Styś W., *Rolnictwo a uprzemysłowienie*, „Państwo i Wieś” 1938, nr 1.
- Styś W., *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787 do 1931*, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1934, t. 15, z. 1.
- Styś W., *Spółdzielcze gospodarstwa rolne w zachodniej Polsce*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, po 1947.
- Styś W., *Wpływ uprzemysłowienia na ustrój rolny*, Lwów 1936.
- Styś W., *Wsie spółdzielcze na Dolnym Śląsku*, „Wieś” 1948, nr 12.
- Styś W., *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*, Wrocław 1959.
- Styś W., *Zagadnienia mechanizacji rolnictwa*, „Ekonomista” 1948, z. 2.
- Styś W., *Zagadnienie intensyfikacji i opłacalności produkcji rolnej*, „Ekonomista” 1957, nr 4.
- Styś W., *Zagadnienie ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych*, [w:] *II Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych 16–18 XII 1945*, Warszawa 1946, z. 2.
- Urban S. (red.), *Z Husowa po berła rektorskie. Wincenty Styś — człowiek, uczonek, działacz społeczny*, Warszawa 1986.